Cena 20 gr.

Rok I. Warszawa, Poniedziałek 27 Maja 1929 r. Nr. 104.

POLSKA

Redakcja i Administracja: Krak. Przedm. 71. Tel. Redakcji 503-59. Administracji 240-15. P.K.O. 19-119

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

OD PODSTAW

Wakacje polityczne w tym roku rozpoczęły się u nas nieco zawcześnie, bo już w marcu, a skończyć się mają cokolwiek zapóźno, bo najprawdopodobniej dopiero w październiku, gdy minie piękna wiosna i skwarne lato a jesień mieć się będzie ku końcowi. Nikt się wogóle w Polsce nie łudzi, iż Sejm zebrać się może wcześniej, niż na sesję budżetową. Do tego zaś czasu na wewnętrznym horyzoncie politycznym ma być wielka cisza i panować tajemnica. Nikt, bowiem, nie wie jakie są plany i zamiary nowego Rządu dr. Świtalskiego i w jaki sposób zamierza on przezwyciężyć różne trudności, a przedewszystkiem gospodarcze. Wycofanie czternastu projektów rządowych z Sejmu, pożytecznych i niepożytecznych w rodzaju głośnego pomysłu o budowie mieszkań, — niczego nie dowodzi i wierzyć się nie chce wieściom rozpowszechnianym przez krakowski I. K. C. posła Dąbrowskiego, iż wycofanie to jest „krokiem politycznym", świadczącym o braku wiary Rządu w możliwość współpracy z Sejmem. Co się ukrywa poza kanikułową ciszą nawet wybitni kierownicy Bl. Bez. współpracy z Rządem — nie mogliby dać zadowalające odpowiedzi.

O ile chodzi o naszą politykę zagraniczną możemy domyśleć się tylko, iż na jej terenie mogą nastąpić posunięcia o wielkiem znaczeniu na pewnych określonych odcinkach, ale o bliższych szczegółach, nawet w granicach dopuszczalności dyplomatycznych, niestety, nie możemy marzyć. Nasze Izby są nieczynne i Minister Spraw Zagranicznych nie może być ani zapytany w tych sprawach, ani udzielić odpowiedzi, a dziś przytem nie takie czasy, by można było liczyć na poinformowanie społeczeństwa przez Rząd za pośrednictwem organów prasowych.

Można nad takim stanem rzeczy ubolewać i zdawać sobie sprawę, iż odsuwanie społeczeństwa na kilka miesięcy od żywszych zainteresowań sprawami państwowemi jest niepożądane, — lecz sytuacja wskutek tych ubolewań nie ulegnie zmianie.

Ale społeczeństwo żywe, czujące w sobie energję twórczą, nie może i nie powinno wpadać w marazm, wsłuchane w melodję piosenki: Inni za nas myślą.

Coraz wyraźniej widać, iż w Polsce wytworzyły się takie warunki, iż nadchodzi nowy okres t. zw. pracy organicznej, t. j. nawrotu do wysiłków od podstaw, do pracy żmudnej nad tworzeniem wartości duchowych i materjalnych wszędzie tam, gdzie jest możliwość pracy, gdzie nie przeszkadza etatyzm, zupełny brak środków i nieszczęśliwa metoda rozbijania wszystkiego co istnieje.

Trzeba naśladować Polskę zachodnią, która w przeszłości dała nam przykład wytrwałości, a dziś daje przykład umiejętnej pracy, nieliczącej się z trudnościami i wiatrem politycznym takim czy innym.

Ludzie przekonań umiarkowanych, ludzie otwarcie stojący pod sztandarem Kościoła, w tych dzisiejszych wcale nie wesołych czasach, mają obowiązek pracy gorliwszej niźli kiedykolwiek. Nietylko w warsztatach własnych, ale przedewszystkiem na placówkach publicznych. Katolików polskich nie powinno nigdzie braknąć, a wszędzie winni oni nietylko podkreślać swą obecność, ale głosić jawnie swe przekonania i nie ulegać kompromisom, które z reguły dają zyski komu innemu.

Trudno po dziesięciu latach niepodległości — dla odrodzenia narodu jest tylko jedyna droga: praca od podstaw, zgodna z nauką Kościoła, tradycjami i umiłowaniami narodu.

L. R.

NOWA MOWA MUSSOLINIEGO

RZYM. (PAT). Na posiedzeniu Senatu, Mussolini wygłosił przemówienie, które poprzedziła mowa sprawozdawcy Boselliego, przypominająca o uchwaleniu w r. 1871 ustawy o gwarancjach.

Mussolini zaznaczył, że przemówienie jego będzie znacznie krótsze od mowy, którą wygłosił w Izbie Deputowanych. Mowę tę uznano za bezwzględną — mówił Mussolini — ja nazwałbym ją potrzebną, nawet w momentach polemicznych, w których godziłem z góry upatrzony cel.

— Było rzeczą konieczną rozwiać atmosferę, która stała się zbyt sentymentalna, i groziła zniekształceniem konturów i charakteru wypadków, a także ich znaczenia. Należało ustalić, co w istocie zaszło na terenie politycznym, i dokonać sprecyzowania obustronnej suwerenności praw. Po jednej stronie stoi królestwo Italji, po drugiej Watykan. Było rzeczą pożyteczną zaznaczyć, że odległość pomiędzy królestwem Italji a Watykanem wyraża się w tysiącach kilometrów i jest równa odległości, która dzieli od Watykanu Paryż, Madryt lub Warszawę. Należało rozwiać złudzenia, które pozwalały przypuszczać, że traktat laterański „zwatykanizował" Włochy lub też, że Watykan uległ zitaljanizowaniu. Nic podobnego nie zaszło.

W dalszym ciągu Mussolini stwierdził absurdalność zarzutu, że mowa jego w Izbie Deputowanych skierowana była przeciwko elementom lewicowym partji faszystowskiej, które wcale nie istnieją, podobnież, jak, że miała ona na celu poskromienie działalności lóż masońskich.

Nawracając następnie do początków chrystjanizmu, Mussolini powiedział, że nie usiłuje bynajmniej odmawiać udziału woli Bożej we wszystkiem, co się dzieje na świecie.

Następnie Mussolini mówił o pierwszym okresie chrześcijaństwa, cytując wielu pisarzy katolickich, szczególniej msgr. Battifolle - Duchesne, z którego dzieła od czytał kilka ustępów, potwierdzających z punktu widzenia historji a nie religji, że chrystjanizm znalazł w Rzymie najodpowiedniejsze dla siebie warunki.

Mussolini przeszedł wkońcu do kwestji wychowania i nauczania, utrzymując, że pojęcia te należy rozgraniczyć.

ZJAZD KATOLICKI W MADRYCIE

MADRYT. (PAT). Dnia 24 b. m. odbył się tu pod przewodnictwem Nuncjusza papieskiego wielki Międzynarodowy Zjazd Katolicki. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele 12 państw. Cały szereg mówców m. in. pp.: Ryppel (Austrja), Schreiber (Niemcy), Gotschalk (Belgja), Gianini (Włochy), pani Meleterre (Francja), Herrera, dyrektor „Debate", hr. Rodriguez San Pedro, przewodniczący Akcji Katolickiej i inni podkreślali w swych przemówieniach znaczenie czynnika religijnego w polityce pokojowej i konieczność współpracy katolików z Ligą Nar. Jednocześnie szereg delegatów, przybyłych z zagranicy, wygłosiło przemówienia, pełne gorących pochwał dla Hiszpanji, podkreślając wpływ Hiszpanji na Amerykę, znaczenie hiszpańskich tradycyj neutralność Hiszpanji w czasie wielkiej wojny oraz pokojową politykę, prowadzoną przez króla Alfonsa XIII, która zapewnia Hiszpanji miejsce w pierwszym rzędzie wśród państw, dążących do urzeczywistnienia idei pokoju światowego.

KONKORDAT Z RUMUNJĄ

BUKARESZT. (PAT). Senat ratyfikował 93 głosami przeciwko 9 konkordat z Watykanem. Przed głosowaniem wygłosił przemówienie minister Wyznań Aurel Valad.

UKŁAD LATERAŃSKI

RZYM. (PAT). Senat przyjął 315 głosami na ogólną liczbę 321 głosujących projekt ustawy w sprawie układów laterańskich z dnia 11 lutego rb.

GERMANOFILSTWO LABOUR PARTY

LONDYN. (PAT). — W rozmowie z wybitnym politykiem francuskim Paul Reynaudem oświadczył dyrektor sekcji polityki zagranicznej Labour Party, William Gilies, że cała partja bez wyjątku solidaryzuje się z deklaracją Snowdena i że ta deklaracja jest wyrazem opinji, panującej w kraju, a w szczególności wśród sfer przemysłowych. Partja pracy bez wyjątku, oświadczył Gilies, uważa, że Niemcy już ostatecznie spłacili odszkodowania i że większa część funduszów reparacyjnych, otrzymanych przez Francję, idzie na utrzymanie armji. Ameryka nigdy nie zgodzi się na umorzenie długów wojennych, póki Francja nie zgodzi się na rozbrojenie. Dalej oświadczył Gilies, że niezależnie od tego, czy Francja zechce czy nie, Anglja stanowczo wycofa swe wojska. Gilies utrzymywał wreszcie, że plany Niemiec zmierzają do odbudowania państwa niemieckiego w ciągu najbliższych 10 lat, potem przystąpią Niemcy do uregulowania kwestji swych granic z Polską.

DZIEŃ POLITYCZNY

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ

P. Prezydent Rzeczypospolitej wyraził życzenie przedstawienia Mu architektów, autorów projektów najefektowniejszych budynków na Wystawie Poznańskiej.

W dalszym objeździe dzielnicy poznańskiej p. Prezydent zawitał od Wrześni, gdzie zwiedził szczegółowo mleczarnię, największy objekt tego rodzaju w Europie, szkołę i internat. Z Wrześni odjechał do Wierzglinka, tam zwiedził dwa wzorowe gospodarstwa, stąd do Nowej Wsi Królewskiej i tam zwiedził również parę gospodarstw. W południe p. Prezydent odjechał do Bieganowa, gdzie p. Edward Grabski wydał na cześć Dostojnego Gościa śniadanie, w którem wzięli udział: Minister Niezabytowski, ks. Laubitz, dow. O. K. jenerał Dzierżanowski oraz świta przyboczna. Po śniadaniu nastąpiło zwiedzanie majątku i kilku gospodarstw, poczem p. Prezydent odjechał do Gutowa. Stąd udał się jeszcze raz do Wrześni, gdzie zwiedził nowy szpital poczem powrócił do Poznania. W objeździe powiatu wrzesińskiego towarzyszyli Głowie Państwa Minister Niezabytowski, Wicewojewoda Gronziewicz, dyr. dep. Królikowski, płk. Głogowski, zastępca szefa kancelarji cywilnej Skowroński, płk. Fyda, rotmistrz Galewski i inni.

Ludność wszędzie witała Dostojnego Gościa z oznakami największego entuzjazmu, ciesząc się, że p. Prezydent tak żywo interesuje się sprawami rolnictwa.

P. MINISTER STANIEWICZ

P. Minister Reform Rolnych, prof. dr. Staniewicz udał się dziś rano do Poznania, gdzie weźmie udział w zjeździe kółek rolniczych.. Na zjeździe tym Ministrowie: Rolnictwa i Reform Rolnych wygłoszą przemówienia powitalne i omówią najważniejsze prace Rządu z terenu gospodarstw i zagadnień rolnych.

WIZYTA W BUKARESZCIE

Wyjazd Ministra Zaleskiego do Bukaresztu, oddawna postanowiony, został dwukrotnie odroczony z przyczyn od Polski niezależnych. Pierwotny termin wyjazdu p. Zaleskiego do Bukaresztu został odroczony na życzenie rumuńskiego Ministra Spraw Zagr., p. Mironescu, który stwierdził w prasie, iż prosił p. Ministra Zaleskiego, aby przed wyjazdem do Bukaresztu odbył zamierzoną podróż do Węgier. Miało to na celu umożliwienie rumuńskiemu Ministrowi Spraw Zagr. wzięcie udziału w konferencji państw Małej Ententy w Belgradzie. Wobec przedłużającego się pobytu p. Mironescu w stolicy Jugosławji musiał ulec dalszemu odroczeniu drugi termin podróży Ministra Zaleskiego do Bukaresztu. Podróż ta nastąpi prawdopodobnie po sesji czerwcowej Rady Ligi Narodów.

POWRÓT P. HOŁÓWKI

W dniu 26 maja powrócił do Warszawy z inspekcji placówek naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. p. Tadeusz Hołówko. Ostatnio bawił p. Hołówko w Konstantynopolu.

NOMINACJE W MIN. SPR. WEWN.

Minister Spraw Wewnętrznych przydzielił radcę ministerjalnego Stefana Stosyka do wydziału inspekcji wyszkolenia i organizacji pracy w Ministerstwie Spr. Wewnętrznych.

SPRAWA ODSZKODOWAŃ

BERLIN. (PAT.). — Vorwärts donosi, że dnia 24 b. m. w urzędzie kanclerskim Rzeszy odbyła się trwająca do późnej nocy narada ministrów, poświęcona zbadaniu memorjału rzeczoznawców wierzycielskich. Opinja rządu Rzeszy w tej sprawie została zakomunikowana delegacji niemieckiej, jak donosi Vorwärts o pół nocy.

Prasa prawicowa w dalszym ciągu domaga się kategorycznie przerwania rokowań paryskich, przytaczając rezolucję dortmundzkiej izby handlowo-przemysłowej, wyrażającą uznanie dyrektorowi Voeglerowi za złożenie przezeń mandatu.

Dzienniki centrowe i demokratyczne podają również pesymistyczną ocenę sytuacji. Germania nazywa sytuację bardzo poważną.

Vossische Ztg. oświadcza z naciskiem że los konferencji zależy od tego, czy pierwotny plan Younga zostanie restytuowany czy nie. W razie gdyby rzeczoznawcy aljanccy mieli utrzymać żądanie, zawarte w ich memorandum, wówczas — jak zapowiada Vossische Ztg. rzeczoznawcy niemieccy zwrócą się do swego rządu z prośbą o zwolnienie ich z poruczonych im misyj.

PARYŻ. (PAT). — Rzeczoznawcy państw wierzycielskich dyskutowali nad odpowiedzią, którą dr. Schacht wręczył dziś rano przedstawicielom państw sprzymierzonych. Koła zbliżone do konferencji, stwierdzają, że istnieje duże odchylenie pomiędzy punktem widzenia, przy utrzymaniu którego obstają sprzymierzeńcy, a tym za którym wypowiada się dr. Schacht.

BERLIN. (PAT). — Korespondent paryski Berliner Tageblattu donosi, że konferencje delegatów niemieckich z angielskimi i amerykańskimi nie dały dnia 25 b. m. ostatecznego wyniku w kwestji cyfrowej. Korespondent podnosi, jako naj ważniejszy wynik dotychczasowych rokowań, ustalenie przez obie strony swych cyfr globalnych, obejmujących ogólną sumę należności niemieckich, które-to cyfry nie są zbytnio od siebie oddalone.

O ZAMACHU KOWIEŃSKIM

RELACJA URZĘDÓWKI LITEWSKIEJ

KOWNO. (PAT.). — Sąd polowy zadecydował skonfiskować majątek Wasiliusa.

KOWNO. (PAT.). — Lietuvos Aidas w dłuższym artykule wstępnym pisze, iż w sprawie Wasiliusa wyjaśniło się, że zamach na Waldemarasa był zorganizowany przez Wasiliusa i jego towarzyszów: Gudelisa i Bulotę. 6 maja Wasilius w uniwersytecie otrzymał od Gudelisa 3 granaty, parabellum i mauzer. W umówionem miejscu w parku miejskim Wasilius oczekiwał na Gudelisa i Bulotę, którzy jechali za Waldemarasem. Całkowicie zostało wyjaśnione, iż pozostawione w parku granaty były przeznaczone dla Smetony.

W INDJACH SPOKÓJ

SIMLA. (PAT.). — Korespondent Reutera dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, iż zamieszki, wywołane przez Labour Party, oraz akcja komunistyczna nie wątpliwie istnieją, szeroki zaś zakres tej akcji stanowić będzie jedno z głównie szych zagadnień w czasie zbliżającego się procesu w Meerint. Jednakże w Indjach naogół panuje spokój i porządek. Spisek terorystyczny, który niewątpliwie istnieje w kraju obejmuje tylko niektóre prowincje, przyczem udział w nich przyjmuje pewna liczba jednostek zorganizowanych celem dokonywania morderstw i zbrodni politycznych, lecz liczba ta jest stosunkowo mała.

NIEMIECCY NAUCZYCIELE W POLSCE

BERLIN. (PAT.). — Cała prasa berlińska donosi o dyscyplinarnem dochodzeniu, wdrożonem przeciwko 300 nauczycielom niemieckich szkół mniejszościowych w Polsce w związku z pobieraniem przez nich dodatków ze źródeł niemieckich i o usunięciu ze stanowiska Urbanka, kierownika niemieckiej szkoły mniejszościowej w Katowicach.

Prasa nacjonalistyczna opatruje te depesze tytułami, mówiącemi o nieszczęśliwem położeniu szkół niemieckich na polskim Śląsku. Pozatem cała prasa przytacza jako kontrargument w sprawie tych dochodzeń i w sprawie procesu Urbanka, że polskie stowarzyszenia i związki, będące w ścisłej współpracy z konsulatami polskiemi w Niemczech, ogłosiły niedawno odezwę, wzywającą do udzielania poparcia nauczycielom polskim w Niemczech, przeciwko czemu władze niemieckie bynajmniej nie występowały. Nawet Vossische Ztg. podaje ten argument i podnosi, że dodatki dla nauczycieli niemieckich w Polsce wypłacane były przez niemieckie stowarzyszenia nauczycielskie i że urzędowe czynniki niemieckie nie brały w tem żadnego udziału. Wobec tego zarządzenia władz polskich, jak oświadcza Vossische Ztg., są niezrozumiałe, i oświadcza, że polscy nauczyciele w Niemczech korzystają z różnych wsparć i nawet zasiłków pieniężnych, otrzymywanych z Polski, przyczem, w przeciwstawieniu do Niemiec, w akcji tej mają brać udział i polskie czynniki urzędowe.

Do powyższych wiadomości prasy niemieckiej PAT. dowiaduje się, co następuje:

— Dochodzenie dyscyplinarne wdrożone zostało przeciwko tym nauczycielom szkół niemieckich, którzy, nauczając w szkołach publicznych, są z tego tytułu urzędnikami państwowymi. Jako urzędnicy państwowi nie mają oni prawa pobierać poza poborami urzędowemi, zasiłków postronnych. Dochodzenie dyscyplinarne wytoczone im zostało z tego powodu, że jako urzędnicy polscy, pobierali oni zasiłki z Niemiec, co zresztą przyznaje prasa berlińska, przytaczając, jakoby dodatki te wypłacane były przez niemieckie stowarzyszenia nauczycielskie. Jest rzeczą wiadomą na całym świecie, że urzędnik państwowy nie może pobierać jakichkolwiek dodatków postronnych bez zezwolenia swojej władzy przełożonej.

Sprawa, którą poruszają pisma berlińskie, ujawniona została zresztą już kilka miesięcy temu i podchwycenie jej dzisiaj jest niczem innem, jak usiłowaniem znalezienia argumentów, uzasadniających rzekomą krzywdę mniejszości niemieckiej w Polsce.

ZE ŚWIATA

USTAWA PRZECIWKO STRONNIKOM PLECZKAJTISA

„Lietuvos Aidas" donosi, że rząd litewski p. Waldemarasa postanowił wydać specjalne prawo do walki ze stronnikami i zwolennikami Pleczkajtisa, tj. socjal-demokratami litewskimi. Według tego prawa ten, któremu dowiedziona będzie przynależność do grupy Pleczkajtisa, ma podlegać natychmiastowemu ukaraniu. Stosownie do stopnia tej przynależności wymierzana ma być wysokość kary, która na wet przewiduje karę śmierci. Tak samo mają być karani wszyscy ci, którzy popierają, lub też ociągają zwolenników i stronników Pleczkajtisa.

OKRADZENIE KOŚCIOŁA ŚW. FLORJANA

W nocy z soboty na niedzielę około godziny 1-ej śpiący na stopniach kościoła żebrak Żurkowski usłyszał wewnątrz świątyni podejrzane szmery. Wobec tego zaalarmował policję, która przybywszy w większej ilości, obstawiła cmentarz. Alarm wystraszył świętokradcę, który wyskoczył oknem wprost w objęcia policjantów. Był to Kazimierz Brychta nigdzie niemeldowany. Znaleziono przy nim łom, którym rozbił dwie puszki, zabierając z nich 33 złote, które mu odebrano. Świętokradca dostał się do kościoła po daszku przez okno witrażowe.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

W sobotę wieczorem udał się znany artysta teatru Morskie Oko, Witold Roland, osobowym samochodem w kierunku Poznania w celu zwiedzenia Wystawy. W nocy o godz. 2.15, kiedy samochód znajdował się pod Łowiczem, nastąpiła katastrofa. P. Witold Roland został zabity. Samochód był własnością p. Bodo, który też nim kierował. Ty, ranni zaś zostali towarzyszący mu: Eugenjusz Bodo, tancerka Olpińska, bracia Raczkowie, którzy są współwłaścicielami przedsiębiorstwa automobilowego Tuszyńskiego.

Rannych opatrzono w Łowiczu, poczem w stanie nie groźnym odwieziono do Warszawy.

Z KRAJU

WYSZOGRÓD NAD WISŁĄ

Jubileusz kapłaństwa

W dniu 17 ub. m. b. r. w Wyszogrodzie odbyła się uroczystość z powodu srebrnego jubileuszu kapłaństwa zasłużonego proboszcza i dziekana wyszogrodzkiego ks. kanonika Tomasza Skowrońskie go. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele, celebrowanem przez ks. Jubilata, w którem udział wzięli parafjanie, organizacje społeczno - oświatowe, szkoły i municypalność; po nabożeństwie przy wtórze orkiestry straży ogniowej, nastąpiło składanie życzeń ks. Jubilatowi przed kościołem.

O godz. 5 po poł. odbyła się akademja ku czci Jubilata w katolickim Domu Ludowym zbudowanym Jego staraniem Akademja była urządzana przez komitet, wyłoniony z parafjan.

Przemówienie zagail ks. wice-dziekan Jan Błaszczyk odczytaniem orędzia Najdostojniejszego Arcypasterza diecezji płockiej ks. Biskupa Antoniego Juljana Nowowiejskiego do Jubilata. Mówca złożył życzenia od duchowieństwa dekanatu, które w komplecie uczestniczyło w akademji.

Następnie ks. Jubilat przyjął życzenia od delegatów organizacyj społeczno - oświatowych, jak: męskiej i żeńskiej drużyny harcerskiej, stowarzyszenia młodzieży „Wjedności siła", „Sokoła", straży ogniowej, stowarzyszenia męskiego chrześcijańsko - narodowego, od szkół, ziemianek i gospodyń wiejskich, od związku dekanalnego organistów, wreszcie od parafjan i władz municypalnych.

W przemówieniach swych delegaci wyrazili swe głębokie uznanie dla ks. Jubilata jako kapłana, człowieka i działacza społecznego na terytorjum swej parafji.

Akademję zakończyło przedstawienie teatralne i popisy wokalne, poczem ks. Jubilat złożył serdeczne podziękowanie licznie zebranym.

Jedna z uczestniczek
Zofja Gerwatowska.

SOCHACZEW

Rozszerzenie granic

Ministerstwo Spraw Wewn. przesłało zainteresowanym Ministerstwom projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie rozszerzenia granic m. Sochaczewa. Miasto to postawiło cały szereg postulatów w sprawie normalnego rozwoju i rozbudowy. Do m. Sochaczewa ma być włączona wieś i folwark Rozlazłów, wieś Janówek Góranowski, wieś Boryszew, wieś Rozlazłów Królewski i Rozlazłówek. Przez włączenie do Sochaczewa tak znacznych obszarów podniesie się stan zamożności miasta i wpłynie dodatnio na rozwój przemysłu i handlu. Na terenach, które będą włączone pobudowano już cały szereg domów, zakupiono place i nadano miejscowościom tym charakter miejski. Za przeprowadzeniem projektowanej zmiany terytorjalnej wypowiedziały się władze administracyjne, sądowe, wojskowe i szkolne.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO - NIEMIECKIE

W ostatnich czasach posunęła się naprzód sprawa taryf celnych, dotyczących przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Na ogólną listę około 600 pozycyj, które strona niemiecka przedstawiła stronie polskiej z żądaniem ulg celnych, uwzględniono około 60 pozycyj. Pozycje te zawierają poważne ustępstwa dla Niemiec, ale nie są skierowane przeciwko interesom polskiej produkcji przemysłowej. Natomiast strona niemiecka uwzględniła tylko kilka pozycyj w liście postulatów, zgłoszonych przez Polskę, która domaga się ustępstw celnych na kilkadziesiąt zaledwie pozycyj.

Jest godnem uwagi, że podczas, gdy strona niemiecka domaga się od Polski bardzo wysokich zniżek celnych, sięgających nieraz do poziomu 80 proc. naszej taryfy, to ze swej strony Niemcy przyzna-dnoszą Polsce tylko te stawki, z jakich faktycznie obecnie już korzystamy. Różnica poglądów między stronami polega na tem że strona niemiecka dotychczas nie chce pojąć, że Polska zdobyła się już na barzo daleko idące ustępstwa, za które nic prawie nie otrzymuje wzamian.

Kwestją sporną jest nadal sprawa wywozu bydła i mięsa z Polski do Niemiec. Co się zaś tyczy jednostronnie tłomaczonej przez stronę niemiecką konwencji genewskiej w sprawach weterynaryjnych, to należy wyjaśnić, że zagadnienie stosowania obostrzeń weterynaryjnych zostało z inicjatywy polskiej przeniesione na teren genewski. Jest ono obecnie przed miotem obrad organizacyj międzynarodowych. Sprawa wywozu węgla polskiego do Niemiec nie nasuwa już żadnych trudności.

SPRAWA LETNIEGO URZĘDOWANIA SĄDÓW

Izby Adwokackie wystąpiły do Ministra Sprawiedliwości p. St. Cara z memorjałem w sprawie urzędowania sądów w porze letniej. Adwokaci proszą Ministra, by na miesiące letnie nie wyznaczano terminów większych spraw celem umożliwienia odpoczynku letniego członkom palestry. W Min. Sprawiedliwości informują, że prośba adwokatów zasadniczo została przyjęta, jednak już w r. b. nie będzie mogła być wykonana ze względów technicznych. Wszystkie sądy wyznaczyły już terminy sądowe na miesiące letnie. Ministerstwo Sprawiedliwości wyda zarządzenia regulujące urzędowanie sądów od lata roku przyszłego, w myśl memorjału adwokatów.

PAŃSTWOWA RADA DLA SPRAW RADJA, TELEFONÓW I TELEGRAFU

Dnia 25 b. m. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Państwowej Rady Teletechnicznej przy Min. Poczt i Tel. Państwowa Rada Teletechniczna będzie organem opinjodawczym dla spraw radja, telegrafu i telefonów. W skład Rady weszło 14 członków. Na przewodniczącego powołany został b. Minister P. i T. inż. Ludwik Tołoczko. Posiedzenie Rady zagaił Minister Boerner, wskazując na obszerne pole pracy Rady w dziedzinie ujednostajnienia organizacji urządzeń teletechnicznych w Polsce.

OLIMPJADA KATOLICKA

W lipcu r. b. odbędą się w Pradze zawody międzynarodowej Unji katolickich gimnastyków w związku ze zlotem czechosłowackiego „Orla", jaki odbędzie się w stolicy Czechosłowacji z okazji 1000-ej rocznicy śmierci św. Wacława.

Do Unji należą katolickie organizacje gimnastyczne Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Francji, Holandji, Luksemburgu, Niemiec, Jugosławji, Szwajcarji i Włoch. Unja jest dziś największą organizacją gimnastyczną; siedzibę ma w Paryżu, a prezesem jej jest Feliks von de Kerchove (Belgja). Unja odbyła dotąd pięć międzynarodowych zawodów.

Dni praskie zapowiadają się wspaniale, sądząc choćby po wielkiej liczbie zgłoszonych delegacyj, które jak np. jugosłowiańska dochodzą do liczby 2000.

Na uroczystości praskie wyjeżdża z Polski w dniu 2 lipca r. b. wycieczka pod protektoratem J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hlonda.

Adres Komitetu wycieczki: Poznań, Ostrów Tumski 1 (KAP.).

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W TORUNIU

Zniżka opłat kolejowych na Kongres Eucharystyczny: Uczestnikom diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Toruniu udziela kolej ulgi przejazdowej w klasach 2-ej i 3-ej pociągu osobowego. Przejazd pierwotny do Torunia odbędzie się za opłatą normalną, powrotny zaś z Torunia do stacji wyjazdu za opłatą połowy biletu klasy bezpośrednio niższej. Za pociąg pośpieszny uiszcza się cały bilet dodatkowy tej klasy, w której odbywa się podróż. Celem uzyskania ulgi uczestnik powinien zaopatrzyć się w zaświadczenie, jakie wydaje Komitet w hali wystawowej w Toruniu w dn. od 27 do 29 maja, zaś od 30 maja począwszy — w biurze kwaterunkowem w Ratuszu i na dworcach Toruń — miasto i Mokre. Jako legitymację przedstawić trzeba bilet przejazdu do Torunia i program Kongresu.

Biuro Informacyjne mieścić się będzie w hali powystawowej; biuro kwaterunkowe — w Ratuszu, Rynek Staromiejski. Po nadto informacyj udzielać będą na wszystkich dworcach toruńskich dyżurni z przepaskami biało-żółtemi.

Jako miejsce wypoczynkowe i zbiórkowe dla towarzystw męskich przeznacza się wielką salę parku Wiktorji (Chełm. szosa), dla towarzystw żeńskich zaś — halę gimnastyczną w szkole przy ul. Prostej. (KAP).

MANIFESTACJE W WIELKOPOLSCE

W Wielkopolsce odbyły się w ostatnich tygodniach w 44 miastach i 115 wsiach zebrania manifestacyjne przeciw usiłowaniom pewnych kół wniesienia projektu prawa małżeńskiego, niezgodnego z zasadą katolicką, zwłaszcza zaś przeciw tak zwanym ślubom cywilnym i rozwodom. Rezolucje przesyłano na ręce J. Em. Ks. Kardynała Prymasa, Rządu Państwa, oraz pp. Marszałków: Sejmu i Senatu. (KAP).

RADJO

Program Polskiego Radjo na wtorek, dnia 28 maja r. b.

215 kc. WARSZAWA 1395,1 m.

11.56 Syg. czasu. 12.10—12.50 Muzyka gram. 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 13.00 Kom. 14.50 Kom. 15.10 Odczyt „Międzynarodowa ochrona prawa autorskiego". 15.35 Odczyt „O zawodzie artysty-plastyka". 16.00 „Chwilka Lotnicza". 16.15. Program dla dzieci. 17.00 Odczyt „Zasady racjonalnego budownictwa gimnastyczno-sportowego". 17.25 Odczyt z Katowic. 17.55 Koncert popołudn. 18.35 Transm. z Krak. 20.15 Transm. z Pozn.

721 kc. KATOWICE 416.1 m.

11.56—12.10 Syg. czasu. 12.10—12.50 Muzyka gramof. 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 13.00—13.15 Kom. 15.10—15.30 Pieśni majowe. 16.00—16.15 Transm. z Warsz. 16.45—17.00 Muzyka gramof. 17.00—17.25 Wykład historji Polski. 17.25—17.50 Odczyt „Tryptyk historyczny na tle dziejów Śląska". 17.55—18.35 Transm. z Warsz. 18.35—18.50 Recytacje poetyckie. 18.50—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.20 Kom. harcerski. 19.20—19.45 Odczyt „W Kręgu Rady na Jamboree". 20.15 Transm. z Pozn.

955 kc. KRAKÓW 314,1 m.

11.56—12.10 Syg. czasu. 12.10—12.50 Muzyka gramof. 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 13.00 — 13.15 Transm. z Warsz. 14.50—15.10 Kom. 15.10—15.30 Pieśni majowe. 16.15—16.45 Trans. z Warsz. 17.00—17.25 Odczyt „Świat starożytny w dzisiejszych Włoszech". 17.25—17.50 „Wykład radjotechniczny". 17.55—18.35 Transm. z Warsz. 18.35—18.50 Recytacje poet. 18.50—19.10 Rozmaitości 20.15 Transm. z Pozn.

883 kc. POZNAŃ 339,8 m.

7.00 — 7.15 Gimnastyka poranna. 12.20 — 12.50 Radjografja (syst. Fultona). 12.50—13.00 Kom. P. W. K. 13.00—13.05 Syg. czasu. 13.05—14.00 Koncert gramofonowy. 14.00—14.15 Giełda. 14.15—14.30 Kom. gospod. 16.45—17.05 Odczyt p. t. „Kwestja Alzacji". 17.05—17.25 Kurs [illegible] uskiego. 17.25—17.55 Odczyt. 17.55—18.50 Transm. z Warszawy. 18.50—19.10 Nadprogram. 19.10—19.20 Kom. P. W. K. 19.20 — 19.40 Poezja spółczesna. 19.40—20.00 Odczyt „Świat książek". 20.00—20.15 Audycja dla żołnierza. 20.15—22.15 Festival muzyki polskiej. 22.15—22.40 Syg. czasu kom. PAT'a. 22.40—23.30 Muzyka taneczna. 23.30—24.00 Radjogr. (syst. Fultona).

658 kc. WILNO 455,9 m.

11.56—12.10 Syg. czasu. 15.35—16.00 Transm. z Warsz. 16.40—17.00 Kurs alfabetu Morse'a. 17.25—17.50 Transm. z Katowic. 17.55—18.35 Transm z Warsz. 18.35—18.50 Transm. z Krakowa. 18.55—19.20 „Kronika życia młodz.". 19.20—19.45 „Kącik dla panów". 20.15 Transm. z Pozn.

WYŚCIGI KONNE

Wyniki z dnia 24 b. m.

Ciepło. Tor lekki.

I. Nagr. 1800 zł. Dyst. 1300 mtr. 1) Biskra Z. Dobieckiego (ż. Szyszkowski). 2) Gereza, 3) Dzida. Wyc. Hulanka. Czas 1.24 o 1 dł. Tot. 17.

II. Nagr. 2500 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Colombo M. Bersona (ż. Pasternak), 2) Acan, 3) Ali Baba. Wyc. Edynburg. Czas 2.17 o 1 dł. Tot. 12.

III. Nagr. 1600 zł. Gonitwa z płotami. Dyst. 2800 mtr. 1) Zygfryd W. Zakrzeńskiego (j. Raniewicz), 2) Ułan II, 3) Tędy Siedy. Wyc. Bim II. Czas 3.40 o 2 dł. Tot. 41—13—11.

IV. Nagr. 2100 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Zulus W. Verkay'a (ż. Szyszkowski). 2) Scarlet Pimpernel, 3) Grymas, 4) Dzika II, 5) Parnas. Wyc Czart, Fircyk, Gereza. Ali Baba. Czas 1.43 o 2 dł. Tot. 25—18—49.

V. Nagr. 1600 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Harakiri A. hr. Morstina (ż. Kucharski), 2) Gralath, 3) Tercyna, 4) Jaszczur, 5) Con Amore, 6) Maur. Wyc. Vadi Galfa, Filip z Konopi. Czas 2.18 o 1 dł. Tot. 175—49—19.

VI. Nagr. 1500 zł. Dyst. 1600 mtr. 1) Jaszczur II E. Grzybowskiego (ż. Czernaszenko), 2) Gewont II. 3) Biały Murzyn, 4) Gordyos, 5) Askold, 6) Harry Langden, 7) Ciocia Muller 8) Frascati, 9) Demetra. Wyc. King's Paar. Czas 1.46 o 10 dł. Tot. 48 — 21 — 20 — 17.

VII. Nagr. 1600 zł. Dyst. 2100 mtr. 1) Dukat st. „Topór" (ż. Magdaliński)), 2) Rista, 3) Granat II, 4) Birma, 5) Le Merlot, 6) Waleczny, 7) Herold. Wyc. Battaliana. Ugly Prince. Fasoda. Czas 2.19 o łeb. Tot. 25—12—15—16.

ZA CZERWONYM KORDONEM

Spadek czerwońca. W ostatnich dniach dało się zauważyć ożywienie obrotów czarnej giełdy moskiewskiej, zwłaszcza zaś rynku walutowego. Daje się zauważyć nowy wzrost kursów walut zagranicznych. Czerwoniec w obrotach tych notowany jest po kursach o 70 proc. niższych niż na giełdzie oficjalnej.

Wrzenie w Sowietach. Główny urząd polityczny ogłosił komunikat o wykryciu organizacyj kontr - rewolucyjnych w zarządzie transportów kolejowych oraz w przemyśle wydobywania złota i platyny. Organizacje te dążyły do obalenia ustroju sowieckiego przez dezorganizację i sabotaż oraz przy pomocy interwencji zagranicy. Kierownikami pierwszej z tych organizacyj byli Von Meck, b. prezes dyrekcji i główny akcjonarjusz prywatnej linji kolejowej Moskwa — Kazań i niejaki Wieliczko, b. kierownik transportów carskiego sztabu jeneralnego, który zajmował w ostatnich czasach poważne stanowisko w komisarjacie Komunikacji. Przewódcą drugiej organizacji był Palczyński, b. zastępca Ministra Przemysłu i Handlu w Rządzie Kiereńskiego, a ostatnio profesor Instytutu w Leningradzie. Wszyscy trzej oskarżeni skazani zostali w dniu 22 maja na karę śmierci. Wyrok został wykonany. Inni współoskarżeni skazani zostali na karę więzienia.

Sąd Okręgowy w Kamieńcu Podolskim na sesji wyjazdowej rozpatrzył sprawę powstańczej grupy partyzanckiej. Wyrok skazał na karę śmierci przez rozstrzelanie 9 uczestników oddziału, przeszło 20 otrzymało karę więzienia od lat 2 do 10-ciu.

KRONIKA

MAJ
27
PONIEDZIAŁEK

Dziś: Bedy
Jutro: Augusuyna

Wschód słońca g. 3.33
Zachód godz. 19.33
Wschód księżyca 18.40
Zachód godz. 3.1

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Jutro odbędą się siódme nowenny do św. Antoniego Padewskiego w kościele OO. Franciszkanów przy ul. Zakroczymskiej o godz. 10-ej z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem, odmówieniem litanji i modlitw do tego Świętego, procesją i udzieleniem błogosławieństwa. Uroczyste Msze św. w połączeniu z nowenną odprawione zostaną jutro w kościołach: o godz. 6.30 św. Wawrzyńca na cmentarzu Wolskim, o godz. 8-ej u św. Trójcy na Solcu, Świętej Rodziny na Powiślu, św. Antoniego, św. Stanisława przy ul. Wolskiej i Matki Boskiej Częstochowskiej. O godz. 9-ej u Wszystkich Świętych, Narodzenia Najśw. M. P. na Lesznie, św. Michała, oraz o godz. 10-ej u św. Anny i św. Józefa Oblubieńca.

W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro o godz. 6.30 odprawiona zostanie Msza św. ku czci św. Dominika, założyciela zakonu OO. Dominikanów.

MIEJSKIE ROBOTY KOMUNIKAC.

Sprawozdanie wydziału technicznego magistratu m. st. Warszawy o przeprowadzonych robotach komunikacyjnych w m. kwietniu, wykazuje, że wyremontowano sposobem gospodarczym: bruku z kamienia polnego 8600 m^2, bruku z kostki drzewnej 373 m^2, bruku z kostki granitowej 708 m^2, chodników z płyt betonowych 1804 m^2, z kamienia polnego 1386 m^2, chodnika leszowego 172 m^2, wjazdów 252 m^2, obrzeży betonowych 85 m. b., rowów 200 m. b., szos 270 m^2.

Ułożono nawierzchni z kamienia łamanego na ulicach: Kossaka i Kochowskiego na powierzchni łącznej 1187 m^2, chodnika z kamienia polnego na ul. Kochowskiego 22 m^2, wykonano robót ziemnych 361 m^3, betonu pod jezdnię (po robotach wodociągowych i gazowych) 90 m^3.

Poza tem wydział kierował budową warsztatów V oddziału rozbiórką wału ochronnego z worków na Pelcowiznie po powodzi, naprawą narzędzi, remontem tarcz i strzałek do regulacji ruchu kołowego i innemi robotami.

NAUKA RZEMIOSŁ DLA SIEROT

Zakład dla kształcenia rzemieślników księży Salezjanów (ks. Siemca) przystępując do reorganizacji tej instytucji złożył Magistratowi propozycję, że zarezerwuje na użytek miasta od 150 do 300 miejsc dla sierot zakładów opiekuńczych, utrzymywanych przez Magistrat celem kształcenia chłopców w rzemiośle i sztukach wyzwolonych. Zarząd zakładu godzi się jednocześnie na żądanie Magistratu, by zaprowadzić nowe gałęzie rzemiosł z odpowiedniemi warsztatami. Opłata za utrzymanie wynosić będzie trzy złote dziennie od osoby.

28 MILJ. NA ROZBUDOWĘ

Z ogólnej sumy 100 miljonów zł., jakie przyznane mają być przez Rząd w roku 1929-30 na kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego, otrzymać ma Warszawa 28 miljonów złotych.

URLOPY W URZĘDACH PAŃSTW.

W Ministerstwach i urzędach państwowych rozpoczęto już wyznaczanie urlopów letnich dla urzędników. Co miesiąc korzystać będą mogli z urlopów do jednej czwartej urzędników poszczególnych urzędów, tak, by normalna praca nie została zahamowana.

O ROZSZERZENIE ULICY

Wąski przesmyk jezdni pomiędzy ul. Chłodną a pl. Kercelego wskutek ożywionego ruchu kołowego jest za ciasny dla komunikacji. Wobec tego wydział drogowy Komisarjatu Rządu zwrócił się do Magistratu o rozszerzenie tej ulicy przez usunięcie parkanu pomiędzy szpitalem Wolskim a budynkiem b. rogatki. Jak się dowiadujemy Magistrat zgadza się na rozszerzenie ulicy, a ponieważ będzie ona graniczyć bezpośrednio z gmachem szpitala, więc dla zapobieżenia hałaśliwemu turkotowi zabrukowana zostanie gładka kostką granitową lub asfaltem.

STYPENDJA DLA WYCHOWAŃCÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Jak wiadomo — rada miejska z okazji obchodu 10-lecia samorządu m. st. Warszawy ustanowiła stypendja dla wychowańców publicznych szkół powszechnych w Warszawie na dalsze kształcenie się w szkołach zawodowych lub średnich ogólno kształcących państwowych lub miejskich. Stypendja przeznaczone są dla uczniów wyjątkowo zdolnych i pilnych. Opracowany obecnie przez magistrat statut tych stypendjów przewiduje 50 stypendjów po 600 zł. rocznie. W pierwszym roku będzie 15 stypendjów, w następnym 30, w 3-cim 45, w 4-tym 48 i w 5-tym 50. Stypendja będą przyznawane tym samym uczniom corocznie przez cały czas uczęszczania ich do wybranej szkoły zawodowej lub średniej ogólnokształcącej, nie dłużej jednak, niż przez ilość lat, odpowiadającą normalnemu czasowi nauki w danej szkole. Pierwszeństwo będą miały sieroty, półsieroty i dzieci pracowników miejskich. Podania przyjmowane będą przez wydział oświaty i kultury do dnia 30-go września.

NOWE KĄPIELISKO

Przy budowie miejskiego dzielnicowego pozostały do wykonania urządzenia wewnętrzne i wykończenie całości. Oddanie kąpieliska do użytku nastąpi na jesieni.

PODATEK OD KONSUMPCJI NOCNEJ

Magistrat zatwierdził przepisy wykonawcze do statutu podatku od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, uwzględniając obecnie pobór komunalnego podatku od publicznych zabaw i rozrywek w zakładach restauracyjnych w formie opłat od wszystkich osób, bawiących po godz. 12-ej w nocy w restauracjach w wysokości zł. 1.50 gr., oraz w barach i kawiarniach po 50 gr. od osoby. Jak wiadomo zmianę poboru tego podatku, dotąd pobieranego w formie procentowej od rachunków—uchwaliła Rada Miejska w dn. 11.4 1929 r.

W myśl wspomnianego regulaminu podatek od osób, bawiących w przedsiębiorstwach z wyszynkiem trunków po godzinie 24-ej, aż do czasu zamknięcia przedsiębiorstwa, pobierać się będzie drogą nalepiania na rachunkach znaczków miejskich, odpowiadających ilości osób, znajdujących się przy stoliku, na który podaje się rachunek. Ilość osób przy stoliku obliczona ma być bez względu na to, czy wszystkie zajmujące miejsca osoby przyjmują udział w konsumpcji. Znaczki będą nalepiane, a następnie przecinane w ten sposób, aby przy wydawaniu rachunku połowa każdego znaczka była uwidoczniona na rachunku, druga zaś połowa (bez napisu) pozostawała na grzbiecie bloku rachunkowego. Rachunki będą wystawiane wyłącznie na blankietach, których dostarczy Magistrat.

AWANSE W POLICJI PAŃSTWOWEJ

W najbliższych tygodniach spodziewane są liczne awanse w korpusie oficerów policji. Należy dodać, że awanse wśród funkcjonarjuszów służby bezpieczeństwa nie były już dawno dokonane na większą skalę. Ogłoszenie awansów nastąpi prawdopodobnie przed 1 lipca r. b.

SŁUŻBA POLICJANTA W LECIE.

Nastały już gorące, upalne dni lata. Na posterunku, w ciągu wielu godzin pełni ciężką i odpowiedzialną służbę policjant. W grubym sukiennym, szczelnie opiętym mundurze i takichże spodniach, w prostych i ciężkich butach z cholewami oraz w głęboko nasuniętej na czoło czapce z podpinką pod brodą — praży się w słońcu przedstawiciel ładu, porządku i spokoju publicznego. Niewielu dotąd z nich otrzymało mundury letnie, za które jednak komenda p. p. ściąga zwrot kosztów. Zaopatrywanie funkcjonarjuszów p. p. w letnie mundury odbywa się powoli, bo w miarę nadsyłania ich z fabryki do intendentury. W każdym razie mundury letnie szyją i rozdają. Natomiast sprawa zmiany obuwia nie brana jest zupełnie przez miarodajne czynniki pod uwagę, pomimo że niektórzy z wyższych oficerów p. p. kładli wielokrotnie już nacisk na konieczność zastąpienia latem butów z cholewami — na lekkie i wygodne kamasze oraz długie spodnie. Wtedy to naprawdę, poza wygodą, policjant swoim estetycznym wyglądem nie różniłby się od swych kolegów z kulturalnego zachodu.

UCIECZKA CHŁOPCÓW.

Dnia 15 b. m. z domu rodziców swych samowolnie wydalili się z rowerami uczniowie gimnazjum państwowego w Kobryniu: Wacław Klinke lat 14 wzrost 1.40 cm. wysokości, blondyn, twarz pociągła, oczy szaro-niebieskie, ubrany w gimnazjalny mundurek, granatowy z zielonemi wypustkami, spodnie krótkie, pończochy czarne półbuciki żółte, czapka cyklistówka szara, i 15-letni Henryk Urbanowski, wzrostu średniego, szczupły, włosy blond, na twarzy czarne pieprzyki, oczy niebieskie, ubrany w garnitur cywilny, marynarkowy, koloru bronzowego, takież spodnie długie i kamasze sznurowane. Według posiadanych informacji, chcieli oni rzekomo udać się w kierunku granicy rumuńskiej, lub w kierunku Gdańsk.

ZŁODZIEJ W ROLI WYWIADOWCY

Do mieszkania Chany Migdał przy ul. Mylnarskiej 10/12 przyszedł jakiś mężczyzna, podający się za wywiadowcę policji kryminalnej. Przybysz dokonał rewizji, lecz nic podejrzanego nie znalazłszy — wyszedł. Dopiero w jakiś czas po wyjściu rzekomego wywiadowcy Migdałowa stwierdziła, że z kredensu zginęło jej 500 zł. gotówką.

KRADZIEŻ CENNYCH SKRZYPIEC.

Do mieszkania Jerzego Kolasińskiego, przy ul. Samborskiej 4, muzyka, który został zaangażowany do nowego zakładu rozrywkowego Moulin Rouge, dostał się, za pomocą podrobionych kluczy złodziej, i skradł skrzypce wartości 5.000 zł.

ZŁODZIEJE W MIESZKANIU.

Przy ul. Szczyglej 8 zakradli się przez okno złodzieje do mieszkania Janiny Zielińskiej i splądrowali całe mieszkanie. Co skradziono i na jaką sumę, narazie nie wiadomo, ponieważ właścicielka mieszkania przebywa zagranicą.

TEATRY

REPERTUAR.

TEATR WIELKI: W poniedziałek nieczynny. We wtorek popularny balet polski „Pan Twardowski", pod dyrekcją p. Górzyńskiego i z udziałem prymabaleryny Szmolcówny i Szymańskiej na czele całego personelu baletowego.

TEATR NARODOWY daje dziś i dni następnych komedję J. I. Kraszewskiego „Radziwiłł Panie Kochanku", która zyskała sobie juz powodzenie. Cały zespół: pp. Mieczysław Frenkel, Rotter-Jarnińska, Majdrowiczówna, Aleksander Zelwerowicz, Tadeusz Frenkel i Hnydziński jest gorąco oklaskiwany.

W sobotę, dn. 1-go czerwca, w związku z ferjami letniemi artystów i z koniecznością dokonania przeróbek na scenie, teatr Narodowy będzie zamknięty na miesiąc.

TEATR LETNI: Jeszcze tylko do końca tygodnia bieżącego grana będzie pełna humoru, dowcipna komedja Gustawa Beylina „Zakład o miłość", która odniosła wielki sukces i codziennie jest gorąco oklaskiwana przez tłumnie zapełniającą widownię publiczność.

W sobotę 1 czerwca wchodzi na repertuar nowa lekka komedja Wincentego Rapackiego „W czepku urodzony".

Teatr Polski

Rozum i głupstwo.

TEATR POLSKI: gra codziennie budzącą żywe zainteresowanie i gorące oklaski komedję W. Perzyńskiego p. t. „Rozum i Głupstwo" w wykonaniu doskonałego zespołu w osobach Stanisławskiego, Kamińskiej, Romanówny, Daszyńskiego, Bogusińskiego, Macherskiej, Maliszewskiego, Stryckiego i innych.

W piątek, 31 b. m. uroczyste przedstawienie jubileuszowe ku uczczeniu 50-lecia pracy scenicznej znakomitej artystyki Zofji Czaplińskiej. Dana będzie urocza komedja francuska „Ładna historja", z jubilatką, Malicką, Leszczyńskim i Maszyńskim na czele.

Teatr Mały

Miłość bez grosza

TEATR MAŁY: Gra z wielkiem powodzeniem schodzącą wkrótce z afisza doskonałą komedję Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza" z Malicką, Grabowskim, Junoszą-Stępowskim, Czaplińską, Małkowskim, Rutkowską i Burbianką na czele.

CENA NUMERU w Warszawie i na warszawskich dworcach kolejowych 20 groszy. Przedpłata miesięcznie w Warszawie i na prowincji 4 zł. 50 gr. zagranicą zł. 8

CENY OGŁOSZEŃ: Za wysokość 1 milim. lub za jego miejsce. przed tekstem (układ 4-szpaltowy) 70 gr. w tekście (układ 4-szpaltowy) 90 gr. wzmianki 1 zł. 50 gr. Za tekstem zwyczajne) układ 8 szpaltowy 30 gr. Drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy 50% taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne skośne) o 50% drożej. Ogłoszenia Przyjmuje się tylko za gotówkę.

Adres Redakcji, Administracji i Ekspedycji Krak. Przedm. 71. Telefon Redakcji 503-59. Administracji 240-15.

Redaktor odpowiedzialny i kier. literacki: LEON RADZIEJOWSKI. Wydawca: Dom Prasy Katolickiej Sp. z o. o.

Drukarnia Archidiecezjalna (Dom Prasy Katolickiej).